

KANCELARIA SEJMU
BIURO STUDIÓW
I EKSPERTYZ



Biuro Studiów i Ekspertyz

EKSPERTYZA
WYKONANA
NA ZLECENIE
BIURA STUDIÓW
I EKSPERTYZ

Stan badań nad Polonią i Polakami w świecie

Maj 1998

Prof. dr hab. Władysław T. Miodunka
Instytut Polonijny
Uniwersytetu Jagiellońskiego

Ekspertyza

Nr 154

Wychodźstwem z ziem polskich, w wyniku którego w wielu krajach świata powstały zbiorowości polonijne, uczeni zaczęli się interesować przeszło sto lat temu. Ciekawe, że wówczas inicjatorami badań byli prawnicy i ekonomiści. Jednakże przez wiele późniejszych lat badania nad Polonią zdominowane były przez historyków i socjologów, którzy zresztą byli w latach siedemdziesiątych twórcami badań polonijnych, rozumianych jako polska forma światowych studiów etnicznych. Badania polonijne uprawiane obecnie w Polsce mają charakter jeśli nie interdyscyplinarny, to na pewno wielodyscyplinarny, gdyż prowadzą je przedstawiciele takich dyscyplin naukowych jak historia, etnologia, socjologia, językoznawstwo, literaturoznawstwo, politologia, prawo, nauki o kulturze, pedagogika i ekonomia. Powoduje to ich rozproszenie i trudności w wytworzeniu zwartego modelu.

Wielodyscyplinarność badań polonijnych wiąże się z ich rozproszeniem organizacyjnym i instytucjonalnym. Obok ośrodków wyspecjalizowanych od lat, w których dominują badania nad Polonią, w wielu instytutach uniwersyteckich i PAN pracują pojedynczy badacze lub małe zespoły, zainteresowane Polonią. Poza tym należy zwrócić uwagę na fakt, iż problematyka polonijna była i jest obecna w zainteresowaniach naukowych wielu badaczy tylko przez pewien czas. Dlatego też nie zalicza się do grona badaczy polonijnych tych naukowców, którzy napisali np. rozprawę habilitacyjną poświęconą Polonii, ale wcześniej ani później sprawami Polonii już się nie zajmowali.

Problematyka polonijna stanowi część szerszej rozumianych badań etnicznych, co powoduje, że w wielu pracach zbiorowości polonijne są analizowane na tle procesów społecznych takich jak międzynarodowe ruchy emigracyjne, procesy asymilacji, problematyka pluralizmu kulturowego czy przemiany etnicznych rynków pracy. Jest to zjawisko pozytywne z tego względu, że Polonia stanowi zwykle jedną z wielu grup etnicznych kraju osiedlenia i powinna być widziana na tle innych grup, by nie przypisywać jej zbyt łatwo cech na pozór tylko niepowtarzalnych. Zbiorowości polonijne muszą ponadto uczestniczyć w procesach ekonomicznych, społecznych i politycznych, w których biorą udział wszystkie grupy etniczne krajów osiedlenia, co dodatkowo uzasadnia konieczność badań porównawczych.

Wyliczone dotychczas cechy studiów polonijnych powodują, że badania te nie są wyodrębnione jako dyscyplina badawcza o wyraźnych granicach tematycznych, metodologicznych i problemowych. Komitet Badania Polonii PAN, zrzeszający najlepszych specjalistów pracujących na tym polu w Polsce, nie jest zatem komitetem "resortowym", ale "problemowym": został powołany w wyniku uznania konieczności naukowych badań nad

zbiorowościami polskimi lub polskiego pochodzenia, żyjącymi poza Polską. Jego powołanie było wyrazem stanowiska, że badania takie winny mieć w Polsce zorganizowany charakter.

Badania nad Polonią były dotychczas podsumowywane i oceniane wielokrotnie: pierwszy raz w połowie lat siedemdziesiątych, kiedy rozpoczynano zorganizowane badania nad Polonią [H. Kubiak, A. Pilch red., *Stan i potrzeby badań nad zbiorowościami polonijnymi*, Ossolineum 1976], ostatni raz, już w latach dziewięćdziesiątych na zlecenie KBN oceniał je Komitet Badania Polonii PAN [W. Miodunka red., *Badania polonijne w Polsce* [w:] *Nauka w Polsce w ocenie komitetów naukowych PAN*, tom IV, Warszawa 1996, s. 3-17]. W niniejszym opracowaniu korzystamy z ustaleń poprzedniego, aktualizując je jednak i wprowadzając doń nowe perspektywy, jak np. perspektywę geograficzną.

Bardzo trudno byłoby sporządzić pełną listę placówek naukowych, zajmujących się badaniami polonijnymi, a także podać listę osób zaliczanych do grona badaczy polonijnych. Przyczyny tego stanu rzeczy zostały podane wcześniej. Dlatego też informacje zamieszczone poniżej mają charakter szacunkowy. Przygotowując je, przyjęto zasadę, że o prowadzeniu badań polonijnych świadczy przede wszystkim dorobek placówki, tzn. publikacje.

Ośrodkami wyspecjalizowanymi w badaniach nad Polonią są Instytut Polonijny Uniwersytetu Jagiellońskiego, Instytut Migracji i Duszpasterstwa Polonijnego Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Zakład Badań Narodowościowych PAN w Poznaniu i Zakład Badań Etnicznych na Wydziale Nauk Politycznych Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie.

W następujących ośrodkach, mających inny profil badawczy, prowadzone są z różną systematycznością badania nad Polonią: Instytut Socjologii UW, Instytut Historii UW, Wydział Polonistyki UW, Katedra Etnografii UW, Instytut Historii UMCS, Instytut Europy Środkowo-Wschodniej UMCS, Biblioteka Narodowa, Archiwum Akt Nowych, Polski Instytut Spraw Międzynarodowych, Instytut Socjologii UJ, Instytut Historii UJ, Katedra Etnologii UJ, Instytut Filologii Polskiej UJ, Instytut Śląski w Opolu, Instytut Zachodni w Poznaniu, Instytut Socjologii UAM, Instytut Filologii Polskiej UAM, Katedra Socjologii UMK, Instytut Historii UG, Akademia Wychowania Fizycznego w Gorzowie Wielkopolskim, Instytut Filozofii i Socjologii Uniwersytetu w Białymstoku.

W przybliżeniu można podać, że badaniami polonijnymi zajmuje się regularnie około 90 samodzielnych pracowników naukowych i taka sama ilość pracowników pomocniczych.

Podobnie jak w procesie emigracji z Polski panowały różne okresy natężenia i różne mody, tak samo w badaniach polonijnych można mówić o okresach wielkiej i małej aktywności, także o modach na badanie zbiorowości polonijnych na którymś z kontynentów czy w którymś z krajów osiedlenia. Pamiętając o tym, chcemy tu syntetycznie zaprezentować stan badań nad Polakami i Polonią na poszczególnych kontynentach, odnotowując zwłaszcza opracowania syntetyczne, swoiste kompendia wiedzy, albo zwracając uwagę na publikacje najnowsze, zawierające w tekście i w bibliografii informacje na temat stanu badań.

Tę część omówienia wypada rozpocząć od pracy ukazującej stan badań nad emigracją z ziem polskich, czyli od książki *Emigracja z ziem polskich w czasach nowożytnych i najnowszych*, pod red. A. Pilcha [Warszawa 1986]. Jest to niewątpliwie synteza polskiego dorobku w tym zakresie, choć dziś, w kilkanaście lat od czasu zakończenia badań, trzeba zauważyć, że nie wszystkie wątki emigracyjne z PRL można było wtedy opisać dokładnie i że ich opis został doprowadzony do lat osiemdziesiątych, nie dotyczy więc najnowszej fali emigracyjnej, to znaczy - emigracji solidarnościowej.

Przez wiele lat można było mówić o modzie na badania Polonii amerykańskiej, o czym decydowała na pewno jej liczebność, jej stała obecność w świadomości społecznej Polaków, jak też fakt, iż największy międzynarodowy "przebój" naukowy badań zwanych obecnie polonijnymi jej właśnie dotyczy. Mowa tu o klasycznej już pracy T. Williama i F. Znanieckiego, *The Polish Peasant in Europe and America*, która ukazała się po raz pierwszy w pięciu tomach w USA w latach 1918-1920. Podsumowanie współczesnych badań nad Polonią amerykańską przynosi tom *Polonia amerykańska. Przeszłość i teraźniejszość* pod red. H. Kubiaka, E. Kusielewicza i T. Gromady [Ossolineum 1988], dzieło wielodyscyplinarnego zespołu polsko-amerykańskiego pracującego wspólnie przez kilka lat nad jego przygotowaniem.

W cieniu studiów Polonii amerykańskiej znajdowały się zawsze badania nad Polonią w Kanadzie. Jej historii dotyczy opublikowana ostatnio książka A. Reczyńskiej, *Piętno wojny. Polonia kanadyjska wobec polskich problemów lat 1939 - 1945* [Kraków 1997].

Wbrew temu, co można by sądzić, wiele napisano na temat Polonii w Ameryce Łacińskiej, a zwłaszcza w Brazylii. Syntezę historyczną przynosi tom *Dzieje Polonii w Ameryce Łacińskiej* pod red. M. Kuli [Ossolineum 1983], oparty wyłącznie na polskich źródłach archiwalnych i dotyczący okresu do roku 1939. Te ograniczenia powodują, że ostatnio podjęto próbę nowego, bardziej współczesnego spojrzenia na Polonię brazylijską w specjalnym numerze „Przeglądu Polonijnego”, drukującego prace badaczy polskich i

brazylijskich [W. Miodunka, *O nowe spojrzenie na Polonię brazylijską*, „Przegląd Polonijny” 1997, z. 4, s. 5-18].

Polonii i Polakom w Europie zawsze poświęcano dużo miejsca, tradycyjnie niejako - już to ze względu na legendę Wielkiej Emigracji we Francji, już to ze względu na bliskość i częste kontakty z Polonią zachodnioeuropejską. Podsumowanie wiedzy na jej temat zawarto w tomie *Polonia w Europie* pod red. B. Szydłowskiej-Cegłowej [Poznań 1992], w którym poza wybranymi problemami ogólnymi przedstawiono historię wychodźstwa do Niemiec, Francji, Wielkiej Brytanii, krajów Beneluksu, Austrii, na Węgry, do Szwajcarii, krajów skandynawskich, Włoch, Hiszpanii i Portugalii, krajów bałkańskich, krajów nadbałtyckich oraz ludność polską w ówczesnej Czecho-Słowacji.

Ciekawe, że w tomie tym spróbowano także przedstawić dzieje Polaków w Rosji i ZSRR, choć w czasie redagowania go był to temat słabo opracowany. Tu wypada zauważyć nową tendencję w badaniach polonijnych, a mianowicie fakt, że po roku 1989 nastąpiło wyraźne przesunięcie zainteresowań uczonych z badań Polonii w krajach zachodnich na problematykę Polaków i Polonii w krajach byłego ZSRR. Jest to zjawisko naturalne i pozytywne, gdyż po latach ograniczeń otwarły się duże możliwości badawcze. Na rezultaty podjętych studiów trzeba jednakże poczekać. Poza tym należy zwrócić uwagę na rozproszenie badań oraz na fakt, iż nie osiągnęły one potrzebnej dynamiki i zakresu tematycznego. Powodem jest rozległość tematyki i lata zaniedbań, a także brak środków i możliwości podjęcia szerszych badań. Obecnie dosyć dużo wiadomo o prześladowaniach Polaków w ZSRR i o dynamice życia religijnego Polaków na Wschodzie, sporo - o programach różnych organizacji polskich i ich przywódców. Mniej natomiast wiadomo o przemianach świadomości narodowej i etnicznej osób polskiego pochodzenia, stopniu powiązania zbiorowości polskich ze społecznościami krajów osiedlenia, systemie wartości, stopniu i charakterze pluralizmu etnicznego i kulturowego tamtejszych skupisk polskich, jak i społeczeństw ich krajów osiedlenia. Na uwagę zasługują tu takie prace, jak *Pierwszy naród ukarany. Polacy w Związku Radzieckim 1921- 1939*, M. Iwanowa [Warszawa 1991], *Polacy w Kazachstanie*, A. Kijasa [Poznań 1993], *Polacy na dawnych kresach wschodnich. Z problematyki narodowej i religijnej*, R. Dzwonkowskiego [Lublin 1994], *Polacy na Łotwie* [praca zbiorowa, Lublin 1993], *Przemiany narodowościowe na Białorusi*, P. Eberhardta [Warszawa 1994], tegoż autora *Przemiany narodowościowe na Ukrainie w XX wieku* [Warszawa 1994], *Losy duchowieństwa katolickiego w ZSRR, 1917- 1939*, R. Dzwonkowskiego [Lublin 1997] czy *Pogranicze polsko- ukraińskie. Etniczność- różnicowanie religijne- tożsamość*, G.

Babińskiego [Kraków 1997]. Wiele prac częściowych na temat Polaków na Wschodzie ukazuje się na bieżąco w czasopiśmie naukowych.

Ze względu na odległość tego kontynentu badacze polscy mniej penetrowali Australię. Wiedzy o australijskiej Polonii dostarczały więc tłumaczone na polski prace tamtejszych uczonych [np. *Australijczycy polskiego pochodzenia*, R. Mcl. Harrisa i J. Smolicza, Ossolineum 1984], z których dwaj przyczynili się znacznie do rozwoju badań polonijnych w Polsce: Jerzy Zubrzycki i Jerzy Smolicz. Historii najnowszej tej Polonii dotyczy praca J. Lencznarowicza, *Prasa i społeczność polska w Australii, 1928 - 1980* [Kraków 1994].

Cytowane dotychczas prace dotyczyły głównie historii emigracji i skupisk polonijnych w poszczególnych krajach i na określonych kontynentach, a także przemian istniejących tam skupisk polonijnych i polskich. Należą one zatem do nurtu badań historycznych i socjologicznych, dominującego w badaniach polonijnych, ale ich nie wyczerpujących. Przyjrzyjmy się teraz pokrótce tendencjom w badaniach polonijnych, rozłożonym na poszczególne dyscypliny badań, gdyż bez tego zabiegu ich bogactwo nigdy nie mogłoby się stać widoczne.

Dzięki pracom historyków i socjologów stosunkowo dobrze są opracowane takie tematy jak wchodzenie kolejnych fal polskich emigrantów do różnych sfer życia krajów osiedlenia i tworzenie się tam zbiorowości polonijnych. Zauważyć trzeba fakt, iż prace historyczne dotyczyły dziejów Polonii kończących się zwykle na II wojnie światowej. Tę tendencję przełamują najnowsze publikacje, spośród których warto wymienić *Polską elitę polityczną w Londynie, 1945 - 1972*, W. Hładkiewicza [Zielona Góra 1995], czy *Szkolnictwo polskie w Wielkiej Brytanii po drugiej wojnie światowej*, T. Radzika [Lublin 1991].

Na osobną uwagę zasługuje fakt, że dzięki pracom historycznym znane są m.in. losy polskich robotników w różnych krajach. Chodzi tu o książki, takie jak *Polscy robotnicy, praca i związki zawodowe w Stanach Zjednoczonych Ameryki, 1880 - 1922*, A. Walaszka [Ossolineum 1988], czy tegoż autora *Światy imigrantów. Tworzenie polonijnego Cleveland, 1880 - 1930* [Kraków 1994]. Znacznie skromniej przedstawia się natomiast stan badań nad współczesną polską emigracją zarobkową, zarówno stałą, jak i sezonową, zarówno legalną, jak też nielegalną. Tematowi temu poświęcono zaledwie kilka artykułów.

Badania socjologiczne i etnologiczne koncentrowały się bądź na opisie skupisk polonijnych w miastach, czy poszczególnych regionach [R. Kantor, *Między Zaborowem i Chicago*, Ossolineum 1990; L. Kocik, *Polski farmer w Ameryce*, Ossolineum 1990; J. Mucha, *Codziennosc i odświętnosc. Polonia w South Bend*, Warszawa 1996], na analizie instytucji i

organizacji polonijnych [D. Praszalowicz, *Amerykańska etniczna szkoła parafialna*, Ossolineum 1986; M. Wawrykiewicz, *Polonijne organizacje ubezpieczeniowe w USA*, Ossolineum 1991; *Studia nad organizacjami polonijnymi w Ameryce Północnej*, pod red. G. Babińskiego, Ossolineum 1988], czy też na szerszych refleksjach nad przemianami zbiorowości polonijnych [J. Rokicki, *Więź społeczna a zmiana kultury*, Ossolineum 1989; G. Babiński, *Więź etniczna a procesy asymilacji. Przemiany organizacji etnicznych*, Warszawa 1986].

Znaczące w badaniach socjologicznych prace poświęcono życiu religijnemu i organizacjom religijnym Polonii. Badania z tego zakresu prowadzono głównie w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim [P. Taras, *Polonia w Detroit: problem kulturowej tożsamości i społecznego awansu*, Warszawa 1989; *Współczesne środowiska emigracji polskiej. Sytuacja duszpasterska* pod red. J. Bakalarza, Lublin 1985; *Leksykon geograficzno - historyczny parafii i kościołów polskich w Kanadzie*, Lublin 1992 - 1993]. Tu warto przypomnieć cytowane już prace ks. R. Dzwonkowskiego na temat religijności Polaków i duchowieństwa katolickiego na Wschodzie.

Pozytywną cechą wielu prac socjologicznych jest ich porównawczy charakter, ich dążenie do ukazania ogólnych tendencji, rządzących przemianami grup etnicznych w ogóle, a nie tylko zbiorowości polonijnych. Tak analizowano awans społeczno-zawodowy kolejnych pokoleń polonijnych, przemiany poziomu wykształcenia i aspiracji zawodowych, udział w życiu politycznym krajów osiedlenia, rozwój prasy polonijnej i przemiany polonijnych społeczności lokalnych. Dowodem na siłę tej tendencji w badaniach historycznych i socjologicznych jest tom *Ethnicity- Culture- City* pod red. T. Gladsky' ego, A. Walaszka i M. Wawrykiewicz [Warszawa 1998], stanowiący pokłosie konferencji polsko-amerykańskiej zorganizowanej przez Instytut Polonijny UJ w 1995 roku razem z Polish American Historical Association.

W skład badań polonijnych wchodzi także badania językoznawcze, które koncentrują się wokół dwu zagadnień: zachowania i funkcjonowania polszczyzny w grupach polonijnych i polskich poza Polską oraz na nauczaniu języka polskiego w świecie [w tym - nauczaniu języka polskiego jako obcego].

Ponieważ prac pierwszego typu jest dość dużo, przypomnimy tu tylko najważniejsze z nich. Nowsze prace otwiera tom *Z badań nad językiem polskim środowisk emigracyjnych* pod red. S. Szlifersztejn [Ossolineum 1981]. Lata osiemdziesiąte i dziewięćdziesiąte przynoszą wiele artykułów i kilka monografii. Na wspomnienie zasługują *Studia językoznawcze nad*

pamiętnikami emigrantów, B. Szydłowskiej-Ceglowej [Warszawa 1988] oraz tom *Język polski w świecie* pod red. W. Miodunki [Warszawa 1990]. Podsumowanie naszej wiedzy na temat polszczyzny poza Polską stanowi tom *Język polski poza granicami kraju* pod red. S. Dubisza [Opole 1997], w którym omówiono język zbiorowości autochtonicznych, osadniczych i przesiedleńczych, a także język zbiorowości polonijnych na kontynencie europejskim i za oceanem - w Ameryce Północnej i Południowej, Australii i w Afryce Południowej. Redaktor tomu zawarł w nim również próbę całościowego ujęcia procesów, którym podlega język polski w otoczeniu obcojęzycznym.

Na osobną uwagę zasługują prace na temat języka dawnych kresów wschodnich, którego badanie było wcześniej albo niemożliwe, albo bardzo ograniczone. Istotne jest jednak to, iż doczekał się on syntezy w postaci dwu monografii Z. Kurzowej: *Polszczyzna Lwowa i kresów południowo-wschodnich do 1939 roku* [Warszawa 1983] oraz *Język polski Wileńszczyzny i kresów północno-wschodnich, XVI - XX w.* [Warszawa 1993]. W pracach tych autorka przedstawia historię polszczyzny na kresach, ale także tworzy podstawy do badań obecnej sytuacji naszego języka na tym terenie.

Ciekawe, że badaniem zachowania polszczyzny w grupach polonijnych zajmują się coraz częściej nie tylko badacze z Polski. Warto tu odnotować np. badania trójjęzyczności polsko-niemiecko-francuskiej, podjęte przez badaczy z Uniwersytetu w Saarbrücken [R. Marti, *Między polskim, niemieckim i francuskim, czyli Polacy w niemieckojęzycznej Lotaryngii*, „Przegląd Polonijny” 1995, z. 3, s. 63-80; N. Weber, *Trójjęzyczność polskiej emigracji zarobkowej w niemieckojęzycznej Lotaryngii. Wyniki badań pilotażowych*, „Przegląd Polonijny” 1996, z. 3, s. 7-22].

Jeśli chodzi o nauczanie języka polskiego w świecie, to dotychczas koncentrowano się na nauczaniu języka polskiego jako obcego. Ponieważ jednak przygotowywane materiały dydaktyczne nadają się dla grup początkujących, średnich i zaawansowanych, mogą być z powodzeniem stosowane w nauczaniu grup polonijnych. Ponieważ trudno omawiać tu wszystkie powstałe prace, należy tylko odnotować, iż zgodnie z dotychczasową specjalizacją przygotowano komplety podręczników do nauczania w zagranicznych ośrodkach slawistycznych i polonistycznych [„Polonicum” Uniwersytetu Warszawskiego], do przygotowywania do studiów w Polsce kandydatów z krajów tzw. Trzeciego Świata [Studium Języka Polskiego dla Cudzoziemców Uniwersytetu Łódzkiego], czy wreszcie do nauczania języka i kultury polskiej młodzieży polonijnej i studentów z Zachodu [Katolicki Uniwersytet

Lubelski i Instytut Polonijny UJ, który wydał w serii Biblioteka Pomocy Dydaktycznych UJ 40 podręczników].

Ostatnio obserwuje się duże zainteresowanie nauczaniem języka polskiego na Wschodzie oraz kształceniem studentów z krajów byłego ZSRR w Polsce. Szczególną aktywność wykazuje tu MEN oraz Centrum Języka i Kultury Polskiej dla Polonii i Cudzoziemców UMCS, które zorganizowało pięć sympozjów poświęconych kształceniu w Polsce Polaków ze Wschodu. Materiały z nich opublikowano w osobnych tomach pod red. J. Mazura.

Do niedawna problemem w przygotowywaniu pomocy do nauczania języka polskiego w świecie było stosowanie nowoczesnej metodologii, używanej w nauczaniu języków światowych, a potem - wydawanie przygotowywanych podręczników na odpowiednim poziomie edytorskim. Nowoczesne programy, w tym - komunikacyjne, przedstawiono w tomie *Język polski jako obcy. Programy nauczania na tle badań współczesnej polszczyzny* pod red. W. Miodunki [Kraków 1992]. Także materiały dydaktyczne wydawane w Polsce w latach dziewięćdziesiątych stoją edytorsko na coraz wyższym poziomie [nie ustępują już wydawniczo podręcznikom do nauki polskiego publikowanym za granicą, a coraz częściej - przewyższają je]. Na międzynarodowym poziomie pod względem merytorycznym, metodycznym i wydawniczym stoi kurs wideo *Uczmy się polskiego* [Warszawa 1996], przygotowany wspólnie przez Polską Fundację Upowszechniania Nauki i Telewizję Polską.

Niestety, wciąż brak jest podręczników do nauczania języka polskiego dzieci i młodzieży szkolnej. Odczuwa się także niedostatek podręczników do nauki polskiego w niektórych wersjach językowych [np. w wersji hiszpańskiej i portugalskiej], choć równocześnie podjęto w UJ starania o wydanie nowoczesnych podręczników polszczyzny dla Czechów [K. Posingerova, A. Seretny, *Czy Czechów jest trzech?*, Kraków 1992 i tych samych autorek *Coraz bliżej Polski*, Praha 1997], Słowaków [M. Pancikova, W. Stefańczyk, *Po tamtej stronie Tatr*, Kraków, w druku], czy Ukraińców [J. Machowska, H. Strasberger, *Co słychać na Ukrainie?* - podręcznik gotowy do druku].

Mówiąc o nauczaniu polskiego w świecie, nie możemy zapominać o ramach organizacyjnych, w których się ono odbywa: o szkolnictwie organizowanym przez Polonię oraz o formach nauczania zintegrowanych z systemem szkolnictwa kraju osiedlenia. O pierwszym z nich mówi tom *Szkolnictwo polonijne na świecie. Zarys syntezy* pod red. A. Kopruckowiaka [Lublin 1995]. Ogólnie o sprawach nauczania polszczyzny piszą W. Miodunka w artykule *Język polski w edukacji społeczeństw zachodnich* [w:] *Edukacja*

językowa Polaków, Warszawa 1998, s. 117- 129 oraz J. Mazur, *Specyfika nauczania języka polskiego na Wschodzie* [w:] *Edukacja językowa Polaków*, Warszawa 1998, s. 130-138.

Badacze zajmujący się literaturą polską na obczyźnie rozbijają to określenie na dwa bardziej precyzyjne: literatura polonijna i polska literatura emigracyjna. Literatura polonijna obejmuje zwykle swym zasięgiem teksty literackie powstałe w zbiorowościach polonijnych oraz w tych, które znalazły się po wojnie poza granicami kraju. Tej pierwszej części literatury polonijnej dotyczy artykuł B. Klimaszewskiego, *Sami o sobie? Obraz wychodźcy polskiego w literaturze polonijnej* [„Przegląd Polonijny” 1992, z. 1]. Jeśli chodzi o jej drugą część, to *Mały słownik pisarzy polskich na obczyźnie, 1939 - 1980* pod red. B. Klimaszewskiego [Warszawa 1992] zamieszcza 23 biogramy pisarzy polskich tworzących na Śląsku Cieszyńskim po 1945 roku i 29 biogramów pisarzy z Litwy, Białorusi i Ukrainy.

Polska literatura emigracyjna stanowiła w Polsce do lat osiemdziesiątych temat zakazany ze względów politycznych. Pisano o niej tylko na Zachodzie, przy czym autorami omówień byli najczęściej sami jej twórcy. Przełamanie tego zakazu w kraju stanowiła publikacja tomu *Pisarz na obczyźnie* pod red. T. Bujnickiego i W. Wyskiela [Ossolineum 1985] oraz artykuł *Literatura polska na obczyźnie, 1945 - 1980*, W. Wyskiela [„Ruch Literacki” 1989, z. 1]. Jak trudno było jednak przełamać wszystkie bariery, świadczą losy cytowanego już *Małego słownika pisarzy polskich na obczyźnie* pod red. B. Klimaszewskiego, który ukazał się w 1992 roku po sześciu latach oczekiwania wypełnionych tzw. politycznymi recenzjami. Słownik zawiera 480 bio-bibliograficznych haseł oraz wykaz antologii i książek zbiorowych, zamieszczających teksty pisarzy polskich, tworzących na obczyźnie w latach 1940 - 1980.

W latach dziewięćdziesiątych pisanie o literaturze emigracyjnej stało się modne, dlatego też na jej temat ukazało się bardzo wiele publikacji o różnym ciężarze gatunkowym. Tu warto odnotować tylko próby syntezy: *Panoramę literatury polskiej na obczyźnie*, K. Dybciaka [Kraków 1990], *Polską literaturę łagrową*, E. Czaplejewicza [Warszawa 1992], *Literaturę emigracyjną, 1939 - 1989* pod red. M. Pytasza [Katowice 1994], czy wreszcie tom *Pisarze emigracyjni. Sylwetki* pod red. B. Klimaszewskiego i W. Ligęzy [Kraków 1993]. Oczywiście, osobno należy zauważyć, iż w najnowszych omówieniach literatury polskiej tworzonej po 1945 roku nie oddziela się od siebie pisarzy tworzących w kraju od pisarzy tworzących na obczyźnie, przyjmując, że wszyscy oni tworzyli po prostu literaturę polską.

Tak przedstawia się w wielkim skrócie obraz badań polonijnych prowadzonych w Polsce. Można by go jeszcze uzupełniać o prace etnologiczne, antropologiczne, czy demograficzne jak np. *Polacy w świecie*, T. Stpoczyńskiego [GUS, Warszawa 1992], jednakże zmieniłoby to

przedstawiony obraz tylko w szczegółach. Podsumowując stan badań polonijnych w 1994 roku, prezydium Komitetu Badania Polonii PAN stwierdziło: "Ogólnie rzecz biorąc, w badaniach polonijnych nadszedł czas syntez, które potrzebne są zarówno w historii [próbę stanowią *Dzieje Polonii w zarysie, 1918 - 1939*, Edwarda Kołodzieja, Warszawa 1991], socjologii, językoznawstwie, jak i literaturoznawstwie. Tomy, takie jak *Polonia w Europie*, *Polonia amerykańska*, *Dzieje Polonii w Ameryce Łacińskiej*, *Język polski w świecie*, *Mały słownik pisarzy polskich*, *Panorama literatury polskiej na obczyźnie* to kompendia wiedzy, które nie wystarczają" [s. 17].

Stwierdzenie to można by podtrzymać i dziś. Być może sytuację zmieni publikacja *Encyklopedii emigracji polskiej i Polonii* [tytuł tymczasowy] przygotowywanej przez zespół polskich specjalistów pod red. K. Dopierały z PAN w Poznaniu. Encyklopedia powinna przyczynić się na pewno do popularyzacji i upowszechnienia wiedzy o Polakach i Polonii w świecie, gdyż jedna rzecz nie ulega wątpliwości: między stanem wiedzy na ten temat, zgromadzonej przez specjalistów, a obecnością tej wiedzy w świadomości społecznej w Polsce zachodzi duża luka, którą trzeba zacząć wypełniać. Najpierw przy pomocy wydawnictw specjalistycznych takich jak encyklopedia, potem poprzez wykorzystywanie wiedzy encyklopedycznej w wydawnictwach bardziej popularnych, jak np. podręczniki szkolne. Bo jeśli chodzi o te ostatnie, to najbardziej pozytywny obraz polskiej emigracji i Polonii zawierają jak dotąd znane podręczniki historii Polski pisane przez Walijczyka, Normana Daviesa.

Postawmy z kolei pytanie o to, jak polskie badania polonijne oceniane są poza Polską. Jeśli odniesiemy badania polonijne do badań grup narodowościowych emigrujących w przeszłości z Europy Środkowej i Wschodniej, to musimy zauważyć, iż Polska ze swoimi badaniami polonijnymi należała obok Jugosławii i Węgier do niewielu krajów realnego socjalizmu, gdzie takie badania prowadzono, a rezultaty ich publikowano. Oczywiście, dla specjalistów w zakresie światowych badań etnicznych kontakty ze specjalistami polskimi stanowiły w owym czasie niezwykłą gratkę, tym bardziej podniecającą, że badacze w Polsce nieźle się orientowali w badaniach światowych, zwłaszcza amerykańskich. W rezultacie badacze amerykańscy w publikacjach wyrażali takie opinie jak np. ta: "Recent Polish treatments of the history of Polish immigration have generally been more scholarly than the foregoing" [tzn. amerykańskie; J. Bukowczyk, *And My Children Did Not Know Me*, Indiana University Press 1987, s.150].

Przy okazji recenzji książki *Światy imigrantów* A. Walaszka, red. W. Wierzewski, sam kiedyś pracownik naukowy Uniwersytetu Warszawskiego, tak ocenia "krajową szkołę badań nad Polonią": szkołę tę cechuje przede wszystkim "skrupulatność w zbieraniu szczegółów i detali", badacze krajowi posiadają "pełną świadomość wielkiego obrazu", kiedy traktują o "sprawach lokalnych", dzięki czemu całą szkołę cechuje "klarowna wizja procesu historycznego" ["Zgoda" z 15 maja 1995, s. 13]. Nie trudno zgadnąć, że gdyby oceniać stan badań polonijnych na podstawie recenzji publikowanych w Polsce, ich obraz byłby o wiele bardziej zróżnicowany i na pewno mniej pozytywny.

Przy innej okazji W. Wierzewski napisał takie oto zdanie: "Nauka i badania nad Polonią stały się dziś prawie wyłączną domeną starego kraju" ["Dziennik Związkowy" z 31 lipca 1992]. Korzystając z tej opinii, zastanówmy się, jaki jest wkład uczonych zagranicznych, obojętne polskiego czy niepolskiego pochodzenia, w poznawanie historii i przemian skupisk polonijnych. Przede wszystkim trzeba zauważyć, że prowadzą oni swe badania w ramach badań etnicznych, albo też historycznych, socjologicznych, lingwistycznych, czy etnologicznych, gdyż w taką perspektywę wpisują się zagraniczne badania nad Polonią.

Jedna rzecz nie ulega wątpliwości: mówiąc o osiągnięciach zagranicznych, mówimy o osiągnięciach indywidualnych a nie instytucjonalnych, bo to pojedynczy badacze prowadzą badania i publikują ich rezultaty, a potem ewentualnie mają uczniów i tworzą szkoły badawcze. Najlepszym przykładem byłaby tu Janine Ponty, której praca *Polonais meconnus. Histoire des travailleurs immigrés en France dans l'entre-deux-guerres* [Paris, La Sorbonne 1988] stała się podniecią dla kilku młodych historyków do podjęcia badań etnicznych uwzględniających polską grupę etniczną [J. Ponty, *Stan badań historycznych nad Polonią francuską*, „Przegląd Polonijny” 1996, z. 3, s. 65- 72]. A oto przykłady innych publikacji uczonych zagranicznych: J. Bukowczyk, *And My Children Did Not Know Me. A History of the Polish-Americans*, Indiana University Press 1987; *The Polish Presence in Canada and America* ed. by F. Renkiewicz, MHSO, Toronto 1982; R. Wachowicz, *O campones polones no Brasil, Curitiba* 1981; *Polish People and Culture in Australia* ed. by R. Sussex and J. Zubrzycki, Canberra 1985; J. Zubrzycki, *Soldiers and Peasants: The Sociology of Polish Migration*, London 1988; K. Sword, N. Davies, J. Ciechanowski, *The formation of the Polish community in Great Britain, 1939 - 1950*, University of London 1989; V.-M. Stefanski, *Zum Prozess der Emanzipation und Integration von Aussenseitern: Polnische Arbeitsmigranten im Ruhrgebiet*, Dortmund 1984; J. Kulczycki, *The Foreign Worker and the German Labor Movement. Xenophobia and Solidarity in the Coal Fields of the Ruhr, 1871 - 1914*, Oxford

1994. Jak widać, w tej grupie znaleźli się obok autorów znanych i uznanych autorzy mniej znani i popularni w Polsce, obok autorów prac szczegółowych - autorzy syntez [J. Bukowczyk, R. Wachowicz, J. Zubrzycki].

Szczególne znaczenia nabierają wszelkie informacje o Polakach i Polonii zamieszczone w zagranicznych encyklopediach poświęconych etniczności, zob. np. V. Green, Poles [w:] *Harvard Encyclopedia of American Ethnic Groups*, ed. by S. Thernstrom [Cambridge 1980, s. 787 - 803].

Ponieważ na początku niniejszych rozważań poczyniono zastrzeżenie, iż tym, co się liczy, są publikacje a nie deklaracje, warto zwrócić uwagę, że w USA wychodzą dwa godne uwagi czasopisma naukowe poświęcone studiom polskim: „The Polish Review”, organ The Polish Institute of Arts and Sciences of America i „Polish-American Studies”, organ Polish American Historical Association. Osobnego podkreślenia wymaga fakt, że pisma te, podobnie jak paryska „Kultura”, poświęcone są szeroko pojętym studiom polskim, w których mieszczą się badania nad Polonią i Polakami w świecie.

Jeśli chodzi o współpracę badaczy zagranicznych i polskich, to dotychczas korzystano z trzech jej form: z udziału specjalistów zagranicznych w organizowanych konferencjach, ze wspólnego organizowania konferencji [np. Instytut Polonijny UJ i Polish American Historical Association] oraz z udziału badaczy polskich w międzynarodowych projektach badawczych. W czasie konferencji *Emigracja - Kraj. Perspektywy współpracy naukowej w badaniach nad zbiorowościami polonijnymi*, która odbyła się w czerwcu 1996 roku w UMCS, powołano Radę Porozumiewawczą Badań nad Polonią i Polakami na Obczyźnie, w której znaleźli się Edward Szczepanik [przewodniczący], ks. Edward Walawender i Tadeusz Radzik [„Res Historica” I, 1997, UMCS, Lublin].

Wracając do publikacji poświęconych Polonii i Polakom w świecie, powinniśmy zauważyć fakt, że są one publikowane w ramach serii Komitetu Badania Polonii PAN zwanej Biblioteka Polonijna [33 tomy do roku 1998]. Czasopisma poświęcone tej tematyce to „Przegląd Polonijny” [KBP PAN], „Studia Polonijne” [KUL], „Rocznik Polonijny” [UMCS], „Prace Polonijne” [UJ, obecnie „Prace Instytutu Polonijnego” UJ]. Artykuły poświęcone problematyce polonijnej drukują również inne czasopisma naukowe, niektóre zresztą dość regularnie.

Naukowcy, zaczynający przeszło sto lat temu badania nad wychodźstwem, żywili nadzieję, że ich badania wpłyną jakoś zarówno na kierunki emigracji, jak też na jej wielkość. Podobnymi pobudkami kierowali się pisarze pozytywistyczni: H. Sienkiewicz napisał *Za*

chlebem", by zniechęcić chłopów polskich do emigracji do USA, a M. Konopnicka *Pana Balcera w Brazylii* z nadzieją zahamowania "gorączki brazylijskiej" panującej wówczas na ziemiach polskich. Nie udało się to, gdyż poza granicami polskich ziem, tam daleko "była nadzieja" [*t'was hope here* - jak głosi tytuł artykułu E. Morawskiej].

Ani pisarze, ani tym bardziej współcześni badacze polonijni nie żywią już takich złudzeń. Celem badań jest bowiem opis i zrozumienie obiektywnych procesów społecznych, ich historii i przebiegu, czynników wywołujących je i ich konsekwencji - zarówno grupowych, jak i indywidualnych. Zapewne z tego względu rezultaty badań polonijnych mają i mogą mieć ograniczoną przydatność dla polityków, których celem jest podejmowanie decyzji, przynoszących pożądane skutki. Znajomość procesów społecznych, wiedza o nich tylko częściowo pomaga w podejmowaniu takich decyzji, może natomiast z całą pewnością uchronić od popełnienia błędów popełnianych już w przeszłości.

Większe znaczenie można chyba przypisać rezultatom badań własnej grupy etnicznej wtedy, gdy znajomość historii i dziedzictwa kulturowego, zrozumienie specyfiki i konsekwencji procesu emigracji oraz wycucie etapu przemian, na którym znajduje się dana grupa etniczna każą badaczom etnicznym [tu: polonijnym] podejmować problemy naukowe, które zamieniają się potem w decyzje mające wpływ na przebieg procesów społecznych. I tak publikacja w 1970 roku w Kurytybie naukowego rocznika "Anais da Comunidade Brasileiro- Polonesa" miała wpływ na przezwycięzenie kryzysu tożsamości, w którym przed 150-leciem imigracji znalazła się Polonia brazylijska [zob. „Przegląd Polonijny” 1997, z. 4], gdyż skupiła wokół niego grupę intelektualistów i działaczy, którzy byli zdecydowani mówić o sobie, o swoich problemach i osiągnięciach w języku kraju osiedlenia, czyli po portugalsku.

Podobną rolę przypisuje się E. Kusielewiczowi, prezesowi Fundacji Kościuszkowskiej w latach 1970 - 1979, którego artykuł *Reflections on the Cultural Condition of the Polish American Community* z czerwca 1969 roku wpłynął na kierunki działania Fundacji w następnym dziesięcioleciu; jednym z nich była "wymiana kulturalna z Polską", której celem było "zaszczepić wśród Polonii dumę z własnego dziedzictwa". Wymiana ta rozpoczęła się inauguracją Szkoły Letniej Języka i Kultury Polskiej UJ w Krakowie latem 1970 roku [S. Blejwas, Eugene F. Kusielewicz, 1930 - 1996, „Przegląd Polonijny” 1997, z. 4, s. 97 - 102]. W tym momencie jednak naukowiec stał się działaczem etycznym i jednym z przywódców całej zbiorowości.

Polscy badacze polonijni, przynajmniej ci należący do prezydium Komitetu Badania Polonii PAN są przekonani, że mogą spożytkować swą wiedzę o procesie emigracji i

osiedlania się w obcym kraju, mówiąc o grupach imigrujących do Polski już w latach pięćdziesiątych naszego wieku. Omówieniu tego zagadnienia służyła konferencja "Problemy wielokulturowości społeczeństwa polskiego", zorganizowana we wrześniu 1997 roku w Instytucie Polonijnym UJ. Jej uczestnicy byli przekonani, że politycy winni patrzeć na to coraz ważniejsze zjawisko z punktu widzenia przyszłej wielokulturowości w naszym kraju.